

Sygn. akt **III AUa 815/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Stachowiak

Sędziowie: SSA Małgorzata Aleksandrowicz

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2017 r. w Poznaniu

sprawy **M. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 13 czerwca 2017 r. sygn. akt III U 152/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1. oddala odwołanie;

2. zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

I. zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran	SSA Wiesława Stachowiak	SSA Małgorzata Aleksandrowicz
--------------------------------	-------------------------	-------------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29.12.2016r. (znak: (...))Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na podstawie art. 50a, art. 50c ust. 1 pkt 4, oraz art. 115 ust. 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odmówił M. K. prawa do emerytury górniczej.

Odwołanie od tej decyzji złożył M. K., wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do emerytury górniczej i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Odwołujący wniósł o zaliczenie do pracy górniczej okresu zatrudnienia od 19.06.1980r.

do 22.12.2016r. ,wskazując na naruszenie przepisu art. 50a ust. 1 oraz art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Odwołujący podał, że w spornych okresach wykonywał pracę górniczą, która polegała na wykonywaniu bieżących prac montażowych, demontażowych i remontowych, na usuwaniu bieżących awarii sprzętu technologicznego, wykonywaniu remontu sprzętu, dźwigów i pojazdów wykorzystywanych w górnictwie, w trudnych warunkach terenowych na odkrywce.

Sąd Okręgowy w Koninie, Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 czerwca 2017r., w sprawie III U 152/17:

1. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do emerytury górniczej od 02.09.2016r.,
2. zasądził od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie istnienia okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił, iż M. K. (ur. (...)) w dniu 01.09.1975r. został zatrudniony w Kopalni (...) w T..

Do dnia 24.04.1978 r. odwołujący pracował na stanowisku konserwatora tras przenośnikowych. Pracę tę wykonywał do 24.04.1978r., kiedy to został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Po odbyciu służby odwołujący wrócił do pracy w kopalni i wykonywał pracę na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych i sprzętu technologicznego na oddziale transportu (...), pracował na wszystkich odkrywkach. Jego praca polegała na naprawie samochodów oraz sprzętu technologicznego używanego na odkrywkach do przewozu osób po wszystkich oddziałach i odkrywkach. Były to samochody terenowe - stare modele typu:(...) i (...). Te samochody odwołujący naprawiał w terenie i bardzo rzadko pracował w warsztacie. Najczęściej jednak naprawiał samochody, które stały na odkrywce, w różnej odległości od przodka. Pracował w systemie 1 zmianowym, od godziny 6 do 14. Jego oddziałem kierował J. O. (1). Ponadto odwołujący naprawiał też takie pojazdy jak dźwigi, wiertnice, cysterny do paliwa, ciągniki rolnicze i przyczepy. Dźwigi pracowały na wkopie przy remontach, przy samej maszynie podstawowej. Odwołujący usuwał awarię w tych sprzętach, w zależności od tego co uległo uszkodzeniu.

Z kolei od 02.11.2007r. odwołujący pracował na stanowisku starszego mechanika sprzętu technologicznego. Odwołujący nadal pracował na tym samym dziale remontowym i zajmował się głównie naprawami sprzętu technologicznego, tj. koparki, zwałowarki i spycharki.

W trakcie zatrudnienia w okresie od 25.04.1978r. do 13.12.1979r. odwołujący odbywał zasadniczą służbę wojskową. Następnie w okresie od 14.12.1979r. do 10.06.1980r. przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z wypadkiem, któremu odwołujący uległ w trakcie odbywania służby wojskowej. W okresie od 11.06.1980r. do 18.06.1980r. korzystał z ustawowej przerwy po wojsku i nie świadczył pracy.

Razem z odwołującym w kopalni pracowali J. O. (1), J. K. (1) i R. P..

Do wniosku o przyznanie prawa do emerytury górniczej złożonego 02.09.2016r., odwołujący dołączył świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 02.09.2016r. i protokół nr (...) posiedzenia komisji weryfikacyjnej z (...) S.A. Następnie, w związku z wątpliwościami organu rentowego pracodawca wystawiał kolejne korekty świadectwa i ostatecznie zostało złożone świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 22.12.2016r.

Z powyższego świadectwa wynika, że M. K. jest zatrudniony od 01.09.1975r. do nadal i w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin i wg rozporządzenia MP i PS dnia 23.12.1994r.

- od dnia 01.09.1975r. do 24.04.1978r. – konserwator tras przenośnikowych na odkrywce górnik eksploatacji taśmociągów zał. nr 2 pkt 8,
- od dnia 19.06.1980r. do 01.11.2007r. - rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych - zał. 2, pkt 32;
- od dnia 02.11.2007r do nadal. – mechanik maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce oraz mechanik zatrudniony w stałej grupie remontowej na odkrywce zał. nr 2 pkt 11.

Decyzją z dnia 29.12.2016r. organ rentowy odmówił odwołującemu prawa do emerytury górniczej z uwagi na niespełnienie przesłanki koniecznej do przyznania prawa do emerytury górniczej, tj. nie udokumentowanie wymaganych 25 lat pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że odwołujący udowodnił łącznie 2 lata, 7 miesięcy i 24 dni okresów pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą określoną w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w tym również okresy pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym.

Organ rentowy podał, że okresy pracy od 19.06.1980r. do 01.11.2007r. wykazane w świadectwie wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, zostały stwierdzone wyłącznie na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej, a ten, zdaniem organu, nie może stanowić podstawy do potwierdzenia przez pracodawcę wykonywania pracy górniczej i równorzędnej, gdyż nie spełnia wymogów formalnych. Nadto organ podał, że stanowisko jakie zajmował wówczas odwołujący, tj. stanowisko mechanika napraw pojazdów samochodowych i sprzętu technologicznego, nie było wymienione w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23.12.1994r.

Ponadto organ nie zaliczył okresu pracy od 02.11.2007r. do 22.12.2016r. na stanowisku starszego mechanika sprzętu technologicznego, gdyż stanowisko to nie było wymienione w załączniku nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23.12.1994r. Co więcej, inne dokumenty przedłożone przez zakład pracy nie potwierdzają, że odwołujący wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej.

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, Sąd I instancji zważył, iż przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było rozstrzygnięcie, czy praca odwołującego w okresie od 19.06.1980r. do 01.11.2007r. była pracą górniczą lub równorzędną z pracą górniczą, co w konsekwencji skutkowałoby przyznaniem mu prawa do emerytury górniczej. Zgodnie z art. 50a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2013.1440), górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) ukończył 55 lat życia;
- 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1;
- 3) nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Według ustępu 2 tego przepisu, wiek emerytalny wymagany od pracowników wynosi 50 lat dla kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1.

Według art. 50c ust. 1 ustawy za pracę górniczą uważa się zatrudnienie między innymi na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra

właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy).

Aktem prawnym zawierającym taki wykaz stanowisk jest obowiązujące w dalszym ciągu w oparciu o art. 194 ustawy, rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995 roku, Nr 2, poz. 8). Według § 2 tego aktu, za pracę górniczą w kopalniach węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i w innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla tych kopalń (...) uważa się okresy zatrudnienia na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do rozporządzenia.

Z przytoczonego brzmienia art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach wynika, że w jego rozumieniu pracą górniczą jest wyłącznie zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewozie nadkładu i złoża, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych. Zatem nie każda praca w kopalni węgla brunatnego, która funkcjonalnie związana jest z eksploatacją odkrywki, jest pracą górniczą, uprawniającą do emerytury górniczej. Analiza pracy górniczej, powinna się koncentrować na ustawowych warunkach pracy górniczej określonych w art. 50c ustawy emerytalnej, a nie na samej nazwie stanowiska (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011r. I UK 320/10 z dnia 3 lutego 2012 r. I UK 290/11).

Sąd I instancji uznał, że zatrudnienie odwołującego w spornych okresach odpowiadało stanowisku wymienionym w pkt 32 załącznika nr 2 do rozporządzenia jako rzemieślnika i innego robotnika zatrudnionego stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych i konserwacyjnych i remontowych zgodnie z załącznikiem. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że odwołujący wykonywał czynności odpowiadające rodzajowi prac określonym w tym przepisie. Odwołujący, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zajmował się remontami i konserwacjami samochodów transportowych i sprzętu technologicznego na odkrywce.

Pracodawca nie miał żadnych wątpliwości co do kwalifikacji pracy odwołującego w kwestionowanych przez organ rentowy okresach jako pracy górniczej, dając temu jednoznacznie wyraz w świadectwie wykonywania pracy górniczej, które poprzedzone zostało ustaleniami Komisji Weryfikacyjnej. W związku z powyższym, w ocenie Sądu I instancji „nie było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania poczynionych przez tę komisję ustaleń. Ustalenia te zostały poczynione w oparciu o zeznania pracowników kopalni, którzy znali charakter pracy odwołującego i mogli potwierdzić rodzaj i miejsce wykonywanych przez niego prac.

Sąd I instancji uznał, że uwzględnieniu „jako czas świadczonej pracy górniczej, podlega też okres zatrudnienia odwołującego od 19.06.1980r. do 01.11.2007r. Razem z uwzględnionym przez organ rentowy okresem (2 lat, 7 miesięcy i 24 dni) odwołujący legitymuje ponad 25-letnim (łącznie 29 lat, 11 miesięcy i 29 dni) okresem pracy górniczej, w tym ponad 15-letnim okresem pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 w/w ustawy.

Ze względu na powyższe, Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. K. prawo do emerytury górniczej, począwszy od daty złożenia wniosku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015. 1804 ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016r. poz. 1667).

Na zasadzie art. 118 ust.1a ustawy emerytalnej Sąd ten uznał, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Ostatnia okoliczność niezbędna do wydania decyzji została ustalona w toku postępowania, gdyż dopiero na etapie postępowania sądowego można było stwierdzić, że M.

K. jest uprawniony do żądanego świadczenia, albowiem dopiero przeprowadzone postępowanie dowodowe dotyczące zakresu czynności wykonywanych przez odwołującego potwierdziły, że w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę rzemieślnika i innego robotnika zatrudnionego stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 50a i art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z pkt 32 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty polegające na błędnej wykładni i uznaniu, że odwołujący w okresie od 19 czerwca 1980r. do 1 listopada 2007r. wykonywał pracę górniczą,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnym i sprzecznym z materiałem dowodowym przyjęciu, że odwołujący wykonywał pracę górniczą ,podczas gdy z materiału dowodowego oraz okoliczności sprawy wynika, że odwołujący pracy takiej nie wykonywał.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania,
2. zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, odwołujący wniósł o:

1. oddalenie apelacji,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego kosztów zastępstwa procesowego poniesionych w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się w pełni uzasadniona.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r., III CKN 812/98).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostają ustalenia w zakresie stanu faktycznego.

Spór sprowadzał się natomiast do rozstrzygnięcia, czy wykonywana przez wnioskodawcę praca w spornym okresie ,jest pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Za zasadny uznać należało zarzut apelującego, iż nie kwestionując samych ustaleń faktycznych, Sąd I instancji dokonał niewłaściwej subsumcji, naruszając tym samym normę art. 50a i art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z pkt 32 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty.

Na wstępie przy tym podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa.

Stosownie natomiast do treści § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) - który na mocy art. 194 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS zachowuje aktualność, za pracę górniczą w kopalniach węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i w innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla tych kopalń, określoną w art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy, uważa się okresy zatrudnienia na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do rozporządzenia.

W załączniku nr 2 w punkcie 11 został ujęty mechanik maszyn i urządzeń górniczych na odkrywce oraz mechanik zatrudniony w stałej grupie remontowej na odkrywce, a w punkcie 32 rzemieślnicy i inni robotnicy zatrudnieni stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy, wulkanizatorzy, automatycy, cieśle.

W analizowanej sprawie nie ulega wątpliwości, że wnioskodawca ubiega się o przyznanie prawa do emerytury górniczej, a sporna pozostawała jedynie przesłanka wykazania okresu co najmniej 25 lat pracy górniczej i pracy równorzędnej.

Sporny w szczególności był okres zatrudnienia w Kopalni (...) w T. od 19.06.1980r. do 1.11.2007r., kiedy ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych i sprzętu technologicznego.

Do głównego zakresu jego obowiązków należała naprawa samochodów typu (...) (...), które przeznaczone były do przewozu osób po wszystkich oddziałach i odkrywkach. M. K. naprawiał również, choć w mniejszym zakresie, dźwigi, wiertnice, cysterny do paliwa, ciągniki rolnicze i przyczepy.

Jak wynika przy tym z zeznań przesłuchanych świadków, ale też samego wnioskodawcy, część powierzonych obowiązków pracowniczych wykonywał on w terenie, a część w warsztacie. Przywołana okoliczność została również dostrzeżona przez Sąd I instancji, który na stronie 2 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazał, że odwołujący naprawiał te samochody w terenie i bardzo rzadko pracował w warsztacie.

Świadek J. O. (1), będący kierownikiem wnioskodawcy, zeznał, że wnioskodawca w spornym okresie zajmował się naprawą takich pojazdów jak S. (...), (...)a także dźwigów i wiertnic. Świadek podał, że jedynie bywało tak, że koparki reperowano w wykopie, tj. tam gdzie się zatrzymały. Z kolei świadek J. K. (1) zeznał, że odwołujący wykonywał prace w warsztacie tylko w sytuacji, kiedy pojazd nie mógł być naprawiony w terenie. Odwołujący naprawiał samochody terenowo – osobowe, tj. (...), (...), (...), (...) oraz dźwigi samochodowe, wiertnice, ciągniki i wywrotki. Świadek ten jednak zeznał wprost, iż wnioskodawca nie naprawiał maszyn podstawowych.

Natomiast świadek R. P. zeznał, że odwołujący pracował na stanowisku mechanika napraw samochodów osobowych i sprzętu technologicznego na odkrywce. Miejsce pracy znajdowało się na warsztatach w miejscowości W.. Odwołujący pracował w różnych miejscach, zarówno na terenie wykopu, ale i w warsztacie. Świadek wskazał, że 4-5 godzin odwołujący pracował na terenie odkrywki, a pozostałe 3 godziny w warsztacie.

Zasadnie zatem zarzuca pozwany organ rentowy w wywiedzionej apelacji, iż prace jakie wykonywał wnioskodawca w spornym okresie nie mieszczą się w definicji pojęcia pracy górniczej, ani też stanowisko wnioskodawcy (mechanika napraw samochodów osobowych i sprzętu technologicznego) nie zostało wymienione w rozporządzeniu z 23.12.1994 r.

Za pracę górniczą uważa się bowiem jedynie zatrudnienie na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Tymczasem, z okoliczności sprawy wynika, że wnioskodawca w przedmiotowym okresie nie wykonywał pracy na odkrywce przy urabianiu, ładowaniu i przewozie nadkładu i złoża. Nie pracował na odkrywce przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, nie pracował też przy pomiarach na odkrywce. Jego praca była wprawdzie związana z naprawą i remontem samochodów i innych pojazdów, ale nie były to ani agregaty, ani urządzenia wydobywcze. Świadek J. O., pracujący z wnioskodawcą do 2005r., zeznał wprost, iż do tego czasu ich współpracy, wnioskodawca nie naprawiał spycharek. Także świadek J. K., będący zastępcą kierownika, zeznał, że wnioskodawca nie naprawiał maszyn podstawowych.

Nawet jeśli zatem, czasem, wnioskodawca naprawiał również spycharki, to czynności tych nie wykonywał codziennie w całym spornym okresie i z pewnością nie przez co najmniej 4 godziny dziennie, a do jego stałych obowiązków należała naprawa pojazdów mechanicznych i dokonywał jej w terenie, w pobliżu odkrywki, a także w warsztacie. Naprawiane pojazdy nie były jednak związane z bezpośrednim wydobyciem.

Praca w warsztacie nie może być natomiast zakwalifikowana jako praca na odkrywce. Wprawdzie nie ma legalnej definicji odkrywki, ale nie budzi wątpliwości, że pod pojęciem "zatrudnienie na odkrywce" chodzi o zatrudnienie w terenie, gdzie prowadzone jest wydobycie i transport złoża. Zatrudnienie na hali warsztatowej nie spełnia tych wymogów, nawet jeśli jest to praca wykonywana dla potrzeb tego wydobycia.

W szczególności jednak, jak już wyżej wskazano, z zeznań samego wnioskodawcy oraz przesłuchanych świadków wynika, że poza okresem uwzględnionym jako okres pracy górniczej, wykonywanie przez wnioskodawcę pracy przy naprawie maszyn podstawowych (agregatów i urządzeń wydobywczych) na odkrywce, jeśli już w ogóle - to zdarzało się jedynie sporadycznie (świadek K. wprost to wykluczył), natomiast zasadniczo wnioskodawca swoje obowiązki wykonywał na przedpolu maszyn podstawowych, a także na hali warsztatowej i to przy naprawie pojazdów samochodowych. Brak jest w sprawie konkretnych informacji dotyczących ewentualnie ilości i czasu wykonywania pracy na terenie odkrywki przy remoncie agregatów i urządzeń wydobywczych (wnioskodawca sam na naprawę takich urządzeń nie wskazywał), a wyłącznie o konserwację takich urządzeń chodzi, a nie o jakiegokolwiek naprawy na odkrywce.

Skoro zatem ewentualne naprawy spycharek na odkrywce przez wnioskodawcę miały charakter jedynie incydentalny, nie sposób ustalić okresów ani zakresu wykonywanych prac, to tym samym należy przyjąć, że nie zmieniały one charakteru pracy wnioskodawcy w okresie zatrudnienia. Przy tym brak jest jakichkolwiek dowodów w dokumentach na potwierdzenie czy i w jakich okresach wnioskodawca taką pracę na odkrywce miałby wykonywać.

Ustalenia te korelują z treścią cytowanego powyżej art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, który dla uznania pracy wnioskodawcy jako pracy górniczej uważa pracę na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy m.in. bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych.

Dla uznania pracy wnioskodawcy jako pracy górniczej w kwestionowanym okresie, konieczne byłoby zatem łączne ustalenie, że M. K. wykonywał, będąc zatrudnionym w kopalni (...) w T., pracę na odkrywce w kopalniach węgla

brunatnego przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych i to na stanowiskach określonych w drodze ww. rozporządzenia.

Ustaleń takich z zebranego i prawidłowo ocenionego stanu faktycznego przez Sąd I instancji poczynić nie można. Pomimo tego, że wnioskodawca zajmował się naprawą pojazdów samochodowych jeżdżących po odkrywkach, to jego obowiązki nie polegały na bieżącej konserwacji i naprawie urządzeń wydobywczych. Taki sam charakter miała przy tym praca wnioskodawcy w całym spornym okresie.

Zarzuty apelacji należało zatem uznać za zasadne. Wbrew bowiem stanowisku Sądu I instancji, praca wnioskodawcy na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych i sprzętu technologicznego, dla uznania jej za pracę górniczą, musiałaby być wykonywana na odkrywce i polegać wyłącznie na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a takiej pracy ubezpieczony nie wykonywał w spornym okresie i to co najmniej w połowie czasu pracy.

Rację ma przy tym Sąd I instancji podkreślając, że o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej decyduje rodzaj faktycznie wykonywanej pracy odpowiadający wymaganiom ustawowym (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., sygn. akt I UK 128/13).

Jak wynika natomiast z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, wnioskodawca bez wątplenia, był okresowo na odkrywkach, ale jeśli nawet- to nie zajmował się czynnościami związanymi bezpośrednio z naprawą maszyn podstawowych służących do wydobywania, jakkolwiek komisja weryfikacyjna z (...) S.A. w protokole nr (...) uznała, że ubezpieczony wykonywał pracę górniczą.

Sąd Apelacyjny jednak zauważa, iż słusznie Sąd Najwyższy już wielokrotnie akcentował, a tut. Sąd to stanowisko w pełni podziela, iż przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2011r., I UK 331/10 czy z dnia 21 lutego 2012 r., sygn. akt I UK 295/11).

Także dokonana przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy górniczej z dnia 2 września 2016r. kwalifikacja zajmowanego przez pracownika stanowiska, podobnie jak jego określenie w protokole komisji weryfikacyjnej nr (...) nie przesądza o zaliczeniu zatrudnienia na tymże stanowisku do pracy górniczej, w tym pracy kwalifikowanej w wymiarze półtorakrotnym. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach nie decyduje bowiem treść tych dokumentów, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998r., II UKN 570/97, z dnia 22 marca 2001r., II UKN 263/00, z dnia 2 czerwca 2010r., I UK 25/10).

W konsekwencji, ani rozporządzenie wykonawcze do ustawy, ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenia pracodawcy nie mogą przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień, niż uczynił to ustawodawca. Przepisy ustawy o emeryturach i rentach stanowią pozycję wyjściową do oceny zasadności roszczeń emerytalnych wnioskodawcy.

Treść protokołu komisji weryfikacyjnej musi bowiem pozostawać w zgodzie z pozostałymi dowodami w sprawie, a w niniejszej sprawie brak jest możliwości zakwalifikowania czynności wnioskodawcy ze spornego okresu, jako pracy górniczej w rozumieniu powołanych wyżej przepisów.

Praca bowiem wykonywana na stanowisku wymienionym w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty stanowi pracę górniczą uprawniającą do emerytury górniczej tylko wówczas, gdy odpowiada rodzajowi pracy określonego w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2012 r., sygn. akt I UK 290/11, publ. OSNP 2013/1-2/16).

Podkreślić przy tym na marginesie należy, w niniejszej sprawie rozpoznaniu podlegał tylko indywidualny wniosek ubezpieczonego o emeryturę górniczą, zaś rozstrzygnięcie pozytywne czy negatywne w sprawie innego ubezpieczonego nie stanowi źródła prawa dla rozstrzygnięcia sprawy wnioskodawcy.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznając apelację za uzasadnioną, orzekł jak w sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Z uwagi na powyższe w punkcie I ppkt 2 wyroku, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015. 1804 ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016r. poz. 1667) zasądził od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, albowiem ostatecznie to organ rentowy, a nie wnioskodawca jest stroną wygrywającą postępowanie.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II ,na mocy przepisów § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804).

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran SSA Wiesława Stachowiak SSA Małgorzata Aleksandrowicz